

Egzaltacja jak u gimnazjalisty! Krystian Markiewicz, prezes wojującego z rządem stowarzyszenia sędziowskiego „Iustitia” urządził show pod gmachem Sądu Najwyższego, gdzie nagrał swoje „orędzie” do narodu. Pełno w nim frazesów, ale także groźnych manipulacji i populizmu. Czego najbardziej boi się ten przedstawiciel kasty sędziowskiej? Oczywiście postępowań dyscyplinarnych, czyli utraty bezkarności przez elity sędziowskie.

Historyczne orędzie Krystiana Markiewicza spowodowane było wejściem w życie nowej ustawy o Sądzie Najwyższym. Markiewicz pomylił jednak rolę, gdyż momentami jego wystąpienie bardziej przypominało przemowę kaznodziei, niż analizę prawnika. - **czytaj dalej.**

Jak widać odpowiedzialność zaczyna boleć i dobrze. A my jako strona społeczna będziemy "Was" wreszcie kontrolować. Czas się do tego przyzwyczaić...